

Radcy mają problem z ochroną danych

KONFERENCJA
Prawnicy nie wiedzą, że informacje chronione tajemnicą zawodową objęte są także ustawą o ochronie danych osobowych.

O problemach prawników związanych z korzystaniem z najnowszych technologii i przetwarzaniem danych osobowych dyskutowali uczestnicy debaty, którą zorganizowało pod patronatem głównego inspektora ochrony danych osobowych Centrum Ochrony Danych Osobowych i Zarządzania Informacją na Wydziale Prawa Uniwersytetu Łódzkiego.

Zdaniem radcy prawnego Dominika Lubasza świadomość konieczności ochrony danych osobowych wśród przedstawicieli zawodów prawniczych jest zatrważająco niska. Lubasz przedstawił wyniki badań prowadzonych przez Centrum. Na pytanie, „czy w Państwa kancelarii wdrożona jest dokumentacja ochrony danych osobowych”, 70 proc. radców prawnych odpowiedziało przecząco, a doradców podatkowych 54 proc. Spośród badanych, 40 proc. radców prawnych i 57 proc. doradców podatkowych nie udzieliło upoważnienia do przetwarzania danych, choć równocześnie 80 proc. radców i 27 proc. doradców powołało administratora

bezpieczeństwa informacji.

Marlena Sakowska-Baryła, radca prawny, stwierdziła, że ustawa o ochronie danych osobowych powinna się nazywać ustawą o procedurach postępowania z danymi.

– Nie wywoływałaby wtedy tylu mylnych skojarzeń co do zakresu jej stosowania – stwierdziła Sakowska-Baryła. Jej zdaniem porównanie procedur przetwarzania danych osobowych na gruncie ustawy o ich ochronie z wymogami dochowania tajemnicy zawodowej pokazuje, że regulacje te funkcjonują obok siebie. Tymczasem panuje błędne przekonanie, że gdy dany zakres informacji chroniony jest tajemnicą, nie trzeba stosować ustawy.

Prezes Regionalnej Rady Biegłych Rewidentów w Łodzi Izabela Maciejewska mówiła o problemach praktycznych związanych z wykorzystywaniem technologii informatycznych w codziennej pracy. Z kolei Bogusława Pilc, dyrektor departamentu inspekcji w Biurze GIO-DO, podkreśliła znaczenie prawidłowego konstruowania umów powierzenia przetwarzania danych osobowych. Zaznaczała, że administrator danych, wybierając usługi chmurowe, musi spełnić wyższe wymagania ochrony niż przy zwykłych danych.

–bsz